

Ks. Maciej Szczepaniak

Radiowa transmisja mszy św. z Kongresu Eucharystycznego w Dublinie.

Przełom w recepcji transmisji radiowych w praktyce eklezjalnej

*Radio broadcast of Holy Mass from the International Eucharistic Congress in Dublin.
The breaking through of prior doubts.*

STRESZCZENIE:

WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE PAPIEŻ PIUS XI – WCZEŚNIEJ PRZECIWNY TRANSMISJOM NABOŻEŃSTW W ŚRODKACH SPOŁECZNEGO PRZEKAZU – PO RAZ PIERWSZY WYSLUCHAŁ MSZY ŚW. PRZEZ RADIO PODCZAS MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W DUBLINIE W 1932 ROKU. PAPIEŻ ZWRÓCIŁ SIĘ WÓWCZAS DO UCZESTNIKÓW KONGRESU Z PRZESŁANIEM, KTÓRE BYŁO WYRAŹNYM SYMPTOMEM NOWEGO SPOJRZENIA NA WYKORZYSTANIE FAL RADIOWYCH W DZIELE EWANGELIZACJI. TRANSMISJA MSZY ŚW. Z DUBLINA W PEŁNI ZASŁUGUJE NA MIANO WYDARZENIA PRZELAMUJĄCEGO DOTYCHCZASOWY SPOSÓB PODEJŚCIA STOLICY APOSTOLSKIEJ DO PRZEKAZU LITURGII ZA POMOCĄ FAL RADIOWYCH. PAPIEŻ NAZWAŁ WÓWCZAS SIEBIE „UCZESTNIKIEM” WYDARZENIA KONGRESOWEGO.

SŁOWA KLUCZOWE:

TRANSMISJE RADIOWE MSZY ŚW., PIUS XI, KARD. LAURI, RADIO WATYKAŃSKIE, PARTYCYPACJA.

ABSTRACT:

THE POPE PIUS XI WHO HAD PREVIOUSLY OPPOSED SERVICE BROADCASTING VIA MASS MEDIA, FOR THE FIRST TIME LISTENED TO HOLY MASS ON THE RADIO IN 1932 DURING THE INTERNATIONAL EUCHARISTIC CONGRESS IN DUBLIN. ON THAT OCCASION THE POPE ADDRESSED THE PARTICIPANTS OF THE CONGRESS WITH A MESSAGE, WHICH WAS A CLEAR SIGN OF THE NEW ATTITUDE TOWARDS USING RADIO WAVES IN THE EVANGELIZATION. THE MASS BROADCAST FROM DUBLIN FULLY DESERVES TO BE CALLED THE EVENT WHICH CHANGED THE PREVIOUS HOLY SEE'S APPROACH TO SERVICE BROADCAST ON THE RADIO. IN HIS MESSAGE PIUS IX CALLED HIMSELF "A PARTICIPANT" OF THE CONGRESS.

KEYWORDS:

RADIO BROADCAST OF HOLY MASSES, PIUS XI, CARD. LAURI, VATICAN RADIO, PARTICIPATION.

U ruchomienie w 1931 roku stacji nadawczej Radia Watykańskiego było widocznym przejawem zainteresowania Stolicy Apostolskiej najnowocześniejszym wówczas środkiem społecznego przekazu – radiem. Rok później Pius XI – wcześniej przeciwny radiowym transmisjom nabożeństw – „wysłuchał” w Pałacu Apostolskim mszy św. przez radio i skierował przesłanie do jej uczestników. Była to transmisja głównych uroczystości Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, odbywającego się w czerwcu 1932 roku w Dublinie. Wypowiedziane wówczas przez papieża słowa były symptomem nowego spojrzenia na wykorzystanie fal radiowych w dziele ewangelizacji. Celem niniejszego artykułu jest analiza wydarzeń kongresowych w Dublinie i przeprowadzonej wówczas transmisji radiowej w świetle teologii środków społecznego przekazu. W dalszej perspektywie interesuje nas zjawisko ewolucji poglądów Stolicy Apostolskiej na temat transmisji religijnych.

Uroczystości kongresowe

31. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Irlandii upamiętniał tysiącpięćsetlecie przybycia na wyspę św. Patryka, misyjnego biskupa i organizatora życia religijnego w tym kraju. Kongresowy tydzień trwał od 21 do 26 czerwca 1932 roku i był obchodzony w całym kraju. Główne wydarzenia miały jednak miejsce w Dublinie, do którego codziennie napływały duże grupy pielgrzymów. Pisarka Alice Curtayne¹ wspominała na łamach „The Father Mathew Record” przybycie 140 specjalnych pociągów z różnych miast Irlandii na główne uroczystości 26 czerwca, oceniając liczbę pielgrzymów na milion osób. „Nie widziano nigdy większego zgromadzenia na mszy św.” – zauważała pisarka².

Relacja Curtayne była sugestywnym opisem wielonarodowego wydarzenia, pozwalającym nam dziś spojrzeć na kongres oczyma świadka. Pisarka widziała oblicze stolicy Irlandii z dnia na dzień „bardziej promienne, bardziej młodzieńcze, bardziej uroczyste”³. Dublin tętnił życiem pielgrzymów przybyłych z różnych stron świata i stawał się codziennie „coraz bardziej dźwięczny”. Curtayne opisywała na rozświetlonych przez całą noc ulicach stolicy kolorowo ubranych harcerzy, „polski kontyngent” pielgrzymów, cały świat „wlewający się” do Dublina. W uroczystościach uczestniczył legat papieski, kard. Lorenzo Lauri⁴, a także kardynałowie Joseph MacRory z Armagh (Irlandia), Luigi

¹ Alice Curtayne (1901-1981), pisarka, krytyk literacki, autorka m.in. *A recall to Dante* (1932), *House of Cards* (1940). Szczególnie znane były jej biografie świętych: *Catherine of Siena* (1929), *St. Anthony of Padua* (1931), *Saint Brigid of Ireland* (1934), *More tales of Irish Saint* (1957). Por. W. Romig, *The Book of Catholic Authors*, Detroit 1960. Relacja z Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego została opublikowana na łamach czasopisma „The Father Mathew Record”, A. Curtayne, *The Festival of Faith in Dublin*, „The Father Mathew Record” 1932, s. 340-344.

² A. Curtayne, *The Festival of Faith in Dublin*, „The Father Mathew Record” 1932, s. 343.

³ *Tamże*, s. 340.

⁴ Lorenzo Lauri, ur. 15.10.1864 r. w Rzymie. Święcenia kapłańskie otrzymał 4.6.1887 r. Mianowany arcybiskupem tytularnym Efezu oraz internuncjuszem w Peru 5.1.1917 r. Nuncjusz apostolski w Polsce od 25.5.1921 r. Kreowany kardynałem na konsystorzu 20.12.1926 r., opuścił misję dyplomatyczną w Warszawie w maju 1927 r. Mianowany penitencjarzem większym 31.7.1927 r. Zmarł 8.10.1941 r. w Rzymie.

Lavitrano z Palermo (Włochy), Francis Alphonsus Bourne z Westminster (Wielka Brytania), Jozef-Ernest van Roey z Mechelen (Belgia), August Hlond z Gniezna i Poznania (Polska), William Henry O'Connell z Bostonu (USA), Patrick Joseph Hayes z Nowego Jorku (USA), Dennis Joseph Dougherty z Filadelfii (USA), Jean Verdier z Paryża (Francja). W kongresie uczestniczyło także ponad dwustu biskupów, wśród nich abp Michael Joseph Curley z Baltimore (USA), abp Edward Joseph Byrne z Dublina i Paschal Charles Robinson, nuncjusz apostolski w Irlandii.

Miejszem sprawowania liturgii dla tłumów pielgrzymów był dubliński Phoenix Park – tam odbywały się msze święte w czwartek, w piątek (dla kobiet) i w sobotę (dla dzieci). Główna msza kongresowa z procesją eucharystyczną miała miejsce w niedzielę 26 czerwca 1932 roku o godzinie pierwszej po południu. Odprawił ją abp Michael Joseph Curley, arcybiskup Baltimore (USA), a kazanie wygłosił legat papieski, kard. Lorenzo Lauri. Radio irlandzkie zrealizowało transmisję radiową, której można było wysłuchać nie tylko w całej Irlandii, ale także – za pośrednictwem Radia Watykańskiego – w innych krajach. Jednym z odbiorców transmisji był papież Pius XI.

Od negacji do pierwszych słów

Dzięki zapytaniu arcybiskupa Pragi skierowanemu w 1926 roku do Ojca Świętego: „czy można transmitować i słuchać mszy św. śpiewanej za pośrednictwem aparatu radiofonicznego”, wiemy, jaką opinię wyraził wówczas Pius XI w tej sprawie. Pytanie abp. Františka Kordača⁵, rozpatrywane przez Kongregację Świętego Oficjum, doczekało się na początku 1927 roku jednoznacznej odpowiedzi „non expedire”, *nie wypada*⁶. W zespole archiwalnym kongregacji znajduje się także opinia wyrażona przez samego papieża, który był prefektem Świętego Oficjum: „Odnośnie do używania i zastosowania radia w kościołach, zarówno dla mszy św., jak i kazań i innych ceremonii świętych, Ojciec Święty wyraził pogląd całkowicie przeciwny, w taki sposób, że nie można na to pozwolić dla żadnego powodu. Dodał też, że on sam osobiście udzielił negatywnej odpowiedzi przy różnych okazjach, tak, jak zawsze podtrzymywał zakaz filmowego odtwarzania świętych czynności w kościołach”⁷. Rok później, na kolejne, uprzejme zapytanie z Pragi, czy można rozpowszechniać śpiew liturgiczny z pominięciem fragmentów, które śpiewa kapłan, kongregacja powtórzyła wcześniej podjętą decyzję, nazywając próby transmisji nadużyciem⁸.

⁵ František Kordač, ur. 11.1.1852 r. w Seleticach. Święcenia kapłańskie otrzymał 15.6.1878 r. W latach 1919-1931 abp Pragi i prymas Czech. Brał aktywny udział w rozmowach pomiędzy Stolicą Apostolską i państwem czechosłowackim w sprawie uregulowania kwestii prawnych Kościoła. Stał się w ten sposób jednym z autorów opracowanego w 1927 roku „modus vivendi”. W 1931 roku na własną prośbę zrzekł się urzędu. Zmarł 26.4.1934 r. w Pradze. Ks. Cieszyński określał abp. Kordača jako „ruchliwego organizatora, czujnego stróża, wielkiego budowniczego i działacza oraz śmiałego apostoła. Żyjąc bardzo skromnie, prawdziwie po franciszkańsku, dochody swoje przeznaczal na cele kościelne i społeczne”, N. Cieszyński, *Czy katolicyzm zamierający?*, „Roczniki Katolickie” 1932 z. 10, s. 121.

⁶ Por. E. Baragli, *Comunicazione, comunione e Chiesa*, Roma 1973, s. 451.

⁷ *Tamże*, s. 452.

⁸ *Tamże*, s. 460.



31. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Irlandii upamiętniał tysiącpięćsetlecie przybycia na wyspę św. Patryka, misyjnego biskupa i organizatora życia religijnego w tym kraju. Kongresowy tydzień trwał od 21 do 26 czerwca 1932 roku i był obchodzony w całym kraju. Główne wydarzenia miały jednak miejsce w Dublinie, do którego codziennie napływały duże grupy pielgrzymów.

Stolica Apostolska nie dysponowała jeszcze wówczas własną rozgłośnią radiową, choć zgłaszano już gotowość jej założenia. Myśl ta towarzyszyła zwłaszcza jezuitcie Giuseppe Gianfranceschiemu, rektorowi Uniwersytetu Gregoriańskiego i przewodniczącemu Papieskiej Akademii Nauk – już w 1925 roku planował, że radio w Watykanie mogłoby stać się środkiem wymiany myśli różnych naukowców⁹. Tuż po zawarciu traktatu między Stolicą Apostolską a państwem włoskim (11 lutego 1929 roku), który przewidywał zagwarantowanie przez państwo połączeń telefonicznych, radiotelegraficznych i pocztowych dla Watykanu (art. 6)¹⁰, przystąpiono do realizacji przedsięwzięcia. Cztery dni po wymianie ratyfikowanych Paktów Lateraneńskich – 11 czerwca 1929 roku – Guglielmo Marconi, pionier wykorzystania fal radiowych do przekazywania modulowanego sygnału, po audiencji u Piusa XI wziął udział w wizji lokalnej w ogrodach watykańskich¹¹. Ojciec Gianfranceschi rok później otrzymał nominację na dyrektora Radia Watykańskiego¹².

Inauguracja rozgłośni miała miejsce w dziewiątą rocznicę koronacji Piusa XI – 12 lutego 1931 roku. Na falach radia po raz pierwszy zabrzmiał wówczas głos papieża. Tekst wygłoszony przez Piusa XI w języku łacińskim został przygotowany przez niego osobiście, a zachowany rękopis świadczy o licznych poprawkach wprowadzanych przy jego redagowaniu¹³. „Kto pytał go, dlaczego mówił po łacinie i dlaczego przemówienie składało się niemal w całości ze słów Pisma Świętego, odpowiadał, że język łaciński jest języ-

⁹ List o. Giuseppe Gianfranceschiego SI do inż. Luigi Respighiego, 25.7.1925: F. Bea, *Qui radio vaticana. Mezzo secolo della radio del papa*, Roma 1981, s. 19-20. Jednym z pierwszych programów Radia Watykańskiego był zresztą przegląd naukowej działalności Papieskiej Akademii Nauk, emitowany w języku łacińskim, pod nazwą *Scientiarum Nuncius Radiophonicus*.

¹⁰ *Inter Sanctam Sedem et Italiae Regnum Conventione, Trattato fra la Santa Sede e l'Italia*, „Acta Apostolicae Sedis” (dalej: AAS) 1929 z. 6, s. 212.

¹¹ Por. C. Confalonieri, *Pio XI visto da vicino*, Torino 1957, s. 147.

¹² Por. *Documenti pontifici sulla radio e sulla televisione, 1929-1962*, Roma 1962.

¹³ Rękopis publikuje C. Confalonieri, *Pio XI visto da vicino*, Torino 1957, appendice.

kiem powszechnym Kościoła, a w tym prawdziwie ekumenicznym spotkaniu, słowo Boga «Pater et Dominus universae creaturae» [Ojca i Pana całego stworzenia] powinno było przybyć do wszystkich, niepodważalne i mile widziane” – wspominał Carlo Confalonieri, sekretarz papieża¹⁴. Przemówienie rozpoczynające się od słów „Qui arcano Dei consilio” – *który z tajemniczego rozporządzenia Boga* – w całości było skomponowane z cytatów biblijnych wzywających do przyjęcia słowa przez wszystkie narody świata. Na marginesie tekstu papież skrupulatnie notował sigla biblijne cytowanych fragmentów Pisma Świętego. Pius XI zwracał się do całego stworzenia, do Boga, do katolików, do hierarchów, duchownych, misjonarzy, do wszystkich wiernych, do niewierzących i odstępców, do rządzących państwami i im poddanych, do bogaczy i do biednych, do robotników i pracodawców, do strapionych i prześladowanych – udzielając na końcu błogosławieństwa *Urbi et Orbi*¹⁵. Papież nazywał radio *mira sane ope Marconiana* – godnym podziwu i rozumnym dziełem Marconiego.

Warto prześledzić dobór cytatów biblijnych składających się na pierwsze papiejskie przemówienie radiowe. Papież nadawał swoim słowom wysoką rangę przez przywołanie aklamacji otwierającej tzw. Hymn Mojżesza, poemat dydaktyczny rozwijający prorocze widzenie pod koniec jego życia: „Uważajcie, niebioso, na to, co powiem, słów moich ust słuchaj, ziemio” (Pwt 32,1). Swoje przesłanie Pius XI kierował do wszystkich narodów, nadając mu uniwersalny charakter: „Słuchajcie tego, wszystkiego narody, nakłońcie uszu, wszyscy, co świat zamieszkujecie, wy, niscy pochodzeniem, tak samo jak możni, bogaty na równi z ubogim!” (Ps 49,2-3). Już od pierwszych słów wyraźnie widoczny był dydaktyczny i napominający charakter przemówienia: „Wyspy, posłuchajcie Mnie! Ludy najdalsze, uważajcie!” (Iz 49,1). Zwracając się do różnych grup osób, Pius XI nie stronił od uroczystych formuł zaczerpniętych z listów apostoelskich, jak choćby: „usta nasze otwarły się do was” (2 Kor 6,11).

Papież przywoływał także słowa zastępów niebieskich: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” (Łk 2,14), a do wynalazku Marconiego odniósł słowa zadziwienia i uwielbienia wypowiedziane przez ludzi po uzdrowieniu paralytyka: „Chwała Bogu, który takiej mocy udzielił ludziom” (Mt 9,8). W radiu papież widział wynalazek, dzięki któremu rzeczywiście „głos rozchodzi się aż po krańce świata” (Ps 19,5; Rz 10,18). Pius XI nazywał swą posługę „posłannictwem w imieniu Chrystusa Zbawiciela” (2 Kor 5,20), który przyniósł „pokój tym, którzy daleko, i pokój tym, którzy blisko” (Ef 2,17), wprowadzając „pokój przez krew Jego krzyża” temu, co na ziemi, i temu, co w niebiosach (Kol 1,20).

Pius XI kierował dalej swe słowa do różnych grup osób, przypominając im o ich posłannictwie. Katolików nazywał biblijnym określeniem „baranków i owiec” (J 21,15) powołanych do czynienia „dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze” (Ga 6,10). Przedstawicielom Kościoła hierarchicznego papież przypominał: „każdy niech pozostanie wierny stanowi, do jakiego został powołany” (1 Kor 7,20), „postępujcie

¹⁴ C. Confalonieri, *Pio XI visto da vicino*, Torino 1957, s. 149.

¹⁵ Pius XI, *Nuntium radiophonicum die XII februarii MDCCCXXXI*, AAS 1931 z. 3, s. 65-70.



Uniwersalny charakter pierwszego radiowego przesłania Piusa XI podkreślały słowa skierowane do niewierzących i odstępców: „za was każdego dnia ofiarujemy modlitwy i ofiary Bogu i Panu wszystkich, prosząc wytrwale, by Bóg swoją światłością oświecił was” i „przyprowadził, i by owce słuchały Jego głosu, by nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz” (J 10,16).

w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani” (Ef 4,1), „paście stado Boże, które jest przy was, jako żywe przykłady dla stada. Kiedy zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiedzący wieniec chwały (1 P 5,2a.3b-4); „Bóg zaś pokoju, który na mocy krwi przymierza wiecznego wywiódł spomiędzy zmarłych Wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was uzdolni do wszelkiego dobra, byście czynili Jego wolę, sprawując w was, co miłe jest w oczach Jego, przez Jezusa Chrystusa” (Hbr 13,21-21).

Pius XI widział w zakonnikach tych, którzy „starają się o większe dary” (1 Kor 12,31) i są „uczestnikami powołania niebieskiego” (Hbr 3,1), wzywał ich do umacniania w sobie „powołania i wyboru” (2 P 1,10). Misjonarzy porównywał do pierwszych apostołów, którzy przewyciężają niebezpieczeństwa „przez wielką cierpliwość, wśród utrapień, przeciwności i ucisków” (2 Kor 6,4), a wystawieni „publicznie na szyderstwa” (Hbr 10,33), stają się „chwałą Chrystusa” (2 Kor 8,23).

W papieskim przemówieniu dochodziło też do głosu uznanie dla wiernych świeckich trudzących się dla Ewangelii, którzy są „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym” (1 P 2,9): „niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie – to miejcie na myśli” (Flp 4,5.8).

Uniwersalny charakter pierwszego radiowego przesłania Piusa XI podkreślały słowa skierowane do niewierzących i odstępców: „za was każdego dnia ofiarujemy modlitwy i ofiary Bogu i Panu wszystkich, prosząc wytrwale, by Bóg swoją światłością oświecił was” i „przyprowadził, i by owce słuchały Jego głosu, by nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz” (J 10,16).

Papież zwracał się także do ludzi zaangażowanych w budowanie doczesnej rzeczywistości. Rządzącym przypominał, by kierowali się sprawiedliwością i miłością, „ku zbudowaniu, a nie ku zagładzie” (2 Kor 10,8), pamiętając, że „nie ma władzy, która by nie pochodziła od Boga” (Rz 13,1) i że Bogu będą musieli „zdać sprawę ze swych rządów” (Mdr 6,6). Z kolei poddanym władzy świeckiej polecał, by byli posłuszni przełożonym jak Bogu, świadomi, że kto „przeciwstawia się władzy – prze-

ciwstawia się porządkowi Bożemu, ściągając na siebie wyrok potępienia” (Rz 13,2). Bogatych przestrzegał, iż Jezus polecił im dbać o biednych i że będzie od nich więcej wymagał, bo „komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” (Łk 12,48): „bia-da wam, bogaczom” (Łk 6,24). Biednych zachęcał, by rozważali ubóstwo Chrystusa i dążyli do bogactw duchowych, a nie zaniedbując starań zmierzających do poprawy swojego stanu, nie wyciągali jednak „rąk swoich ku nieprawości” (Ps 125,3). Pius XI prosił także robotników i pracodawców o zgodną współpracę dla pożytku każdego, a więc dla dobra wspólnego.

Ostatnie słowa papież kierował do ludzi przeżywających trudności, do prześladowanych, chorych i słabych, cierpiących z powodu ataków wrogów Boga i ludzi: „mówimy wam w imieniu Chrystusa, którego zastępujemy: Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28).

Uroczysty i uniwersalny charakter przesłania, adaptacja występujących w liturgii aklamacji biblijnych, słowa kierowane do ludzi w najdalszych częściach świata – świadczą najwyraźniej o planetarnej wymowie, jaką papież pragnął nadać swojemu pierwszemu radiowemu przemówieniu. Carlo Confalonieri wspominał, że w związku z inauguracją rozgłośni Pius XI ułożył także modlitwę błogosławieństwa urządzeń do przekazywania fal radiowych – „hanc machinarum seriem ad aetheris undas ciendas”¹⁶. Dwa lata później, przy okazji audyencji dla robotników mediolańskich składających papieżowi w darze aparat radiowy, Pius XI przekonywał, że należy pochwalać działania w awangardzie postępu ugruntowanego na nauce i pracy¹⁷.

Uruchomienie watykańskiej stacji nadawczej nie zaowocowało jednak żadnym konkretnym dokumentem Stolicy Apostolskiej aprobującym transmisję mszy św. W 1932 roku nie były one jeszcze powszechne w wielu krajach świata¹⁸ i nie znalazły też miejsca na antenie rozgłośni watykańskiej. Mimo to zaakceptowano propozycję transmisji mszy św. celebrowanej 26 czerwca 1932 roku na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, realizowanej przez irlandzkie radio publiczne, nazywane powszechnie – od umiejscowienia nowo wybudowanej stacji nadawczej o mocy 60 kW – **Radio Athlone**. Sygnał emisyjny rozpowszechniany był także w Londynie i przekazywany do Rzymu, skąd rozchodził się na falach Radia Watykańskiego. W ten sposób stało się możliwe „osiągnięcie tego nowego, doskonałego rezultatu płynącego z wiedzy radio-telefonicznej, dzięki któremu, podczas gdy sama stacja Radia Watykańskiego przekazywała na cały świat uroczystą celebrację kończącą Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny,

¹⁶ C. Confalonieri, *Pio XI visto da vicino*, Torino 1957, s. 149.

¹⁷ Por. J. Sajdak, *Pius XI jako uczonec*, „Wiadomości dla duchowieństwa” 1933 z. 4-5-6, s. 119.

¹⁸ Więcej na temat transmisji mszy św. zob. S. Adamski, *Radiofonja polska a Kościół katolicki*, w: *Słowo Boże w programach Polskiego Radia*, Warszawa 1938; J. Biesiada, *Programy katolickie w Radiu Poznańskim 1927-1933*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski” 2009, s. 263-314; A. Draguła, *Eucharystia zmiediatyzowana*, Zielona Góra 2009; M. Lis, *Transmisja niedzielnej Eucharystii w radiu i telewizji*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, E. Mateja, R. Pierskała (red.), Opole 2001, s. 127-134; D. Mosso, *La messa teletrasmessa*, Bologna 1974; J. Plis, *Kościół katolicki w Polsce a prasa, radio i film 1918-1939*, Lublin 2001; W. Przyczyna (red.), *Msza święta w telewizji*, Kraków 2006.

umożliwiła jednocześnie wiernym Dublinia i rzeszom katolików na świecie wysłuchanie głosu następcy św. Piotra” – pisano w „L'Osservatore Romano”¹⁹.

Relacja dziennika pozwala poznać szczegóły odbioru transmisji w Watykanie. W salonie przylegającym do gabinetu papieża urządzono amplifikatornię, nad którą czuwali o. Gianfranceschi i kierownik Marchese. Pius XI siedział przy biurku, na którym umieszczono radio i mikrofon radiowy. W świetle dotychczasowych badań wszystko wskazuje na to, że była to pierwsza transmisja mszy św. „słuchana” przez Piusa XI.

Foniczne tworzywo programu

Dokładny opis wydarzenia kongresowego i jego odbioru w Watykanie znajdujemy w „L'Osservatore Romano” z 28 czerwca 1932 roku²⁰. Fonycznym tworzywem programu radiowego były przede wszystkim słowa wypowiedane w liturgii i muzyka liturgiczna. Był to także dźwięk trąb i prezentowanej broni, a ponadto cała akustyczna powierzchnia rzeczywistości kongresowej, odgłosów otoczenia Phoenix Park, okrzyków tłumu, oklasków i szmerów.

Z opisu liturgii dowiadujemy się, że przed rozpoczęciem mszy św. wykonano pieśni na cześć papieża i legata papieskiego. Wybrzmiały wówczas strofy *Ecce Sacerdos i Tu es Petrus* w wykonaniu chóru kierowanego przez Vincenta O'Briena²¹. Podczas nabożeństwa słuchano *Missa brevis* Giovanniego Pierluigiego da Palestrina, a więc muzykę wokalną w naturalnych granicach ludzkiego głosu, łączącą wokalność z właściwościami języka i przemawiającą do słuchacza płynnym stylem. Chór wykonał także kilka motetów Césara Franka. W czasie podniesienia Najświętszego Sakramentu słychać było dźwięki trąb, a bezpośrednio po nich – pieśń *Exsultate Deo* Palestriny, w wykonaniu słynnego irlandzkiego tenora Johna Francisca McCormacka. Według relacji „L'Osservatore Romano” pieśń zaśpiewana była „wspaniałym głosem”, a motet rozniósł się echem od jednego do drugiego głośnia²².

Tworzywem fonicznym programu w warstwie słownej był głos celebransa, amerykańskiego arcybiskupa Baltimore Michaela Josepha Curley'a, choć zapewne – zgodnie z ówczesnymi rubrykami mszalnymi – był on ograniczony do minimum. Słuchacze usłyszeli przede wszystkim kard. Lorenzo Lauriego wygłaszającego kazanie i papieża Piusa XI, kierującego swe pozdrowienie do zgromadzonych wiernych. Liturgia celebrowana była w języku łacińskim, a kazanie zostało wygłoszone w języku angielskim. Kard. Lauri wzywał w nim do ożywienia wiary w rzeczywistą obecność Jezusa w sakramencie ołtarza, wskrzeszenia na-

¹⁹ *L'imponente chiusura del Congresso Eucaristico di Dublino suggellata con un radio-messaggio del Santo Padre. „Sono con voi”, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1.*

²⁰ Artykuły: *L'imponente chiusura del Congresso Eucaristico di Dublino suggellata con un radio-messaggio del Santo Padre. „Sono con voi”; Giornata degna di Dio, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1-2.*

²¹ Na temat utytułowanego dyrygenta dublińskiego, Vincenta O'Briena, zob. M.J.C. Hodgart, R. Bauerle, *Joyce's Grand Operoer*, Washington 1997.

²² *Giornata degna di Dio. Il pontificale all'aperto, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1.*

dziei w jego nieskończoną dobroć i miłosierdzie, przyjęcia darów łaski płynących z komunii świętej. „Jeszcze kilka chwil i Jezus, posłuszny głosowi swojego kapłana, ponowi na tym świętym ołtarzu cuda zdziałane w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy zanim poszedł złożyć siebie w ofierze za nas, i zstąpi żywy i pełen chwały, tak ja siedzi po prawicy Boskiego Ojca w niebiosach, aby być następnie niesionym triumfalnie w procesji pośrodku niezmiernie licznej rzeszy serc pełnych miłości i entuzjazmu. (...) Ten Bóg, który stworzył niebo i ziemię, i panuje nad całym światem z wszechmogącą Opatrznością, za chwilę zamieszka wśród was”²³. Kazanie kard. Lauriego było mocno osadzone w liturgii i nawiązywało do przeżywanego przez uczestników wydarzenia misterium Eucharystii. Sformułowania typu: „niech Jezus w świętej Komunii zasieje w was ziarno swego zmartwychwstania”, „dziękujcie Jezusowi za to, że swoją łaską pozwolił wam uczestniczyć w tym triumfalnym kongresie”, były wypowiedzane przede wszystkim z myślą o bezpośrednich uczestnikach nabożeństwa. W tekście kazania nie znalazło się żadne słowo pozdrowienia skierowane do słuchaczy transmisji radiowej.

Kilka minut przed końcem mszy św. o. Gianfranceschi, korzystając z zapasowego połączenia radiotelefonicznego z Dublinem, upewnił się, czy łączność pomiędzy stolicą Irlandii a Watykanem jest zapewniona. Po ostatniej ewangelii i trzech silnych uderzeniach dzwonu, po chwili ciszy, z głośników odezwał się głos dyrektora Radia Watykańskiego, ogłaszającego w języku łacińskim i angielskim: „Attendite: Beatissimus Pater statim loquatur vobis. Attention: The Holy Father will speak to you” – *Uwaga: Ojciec Święty przemówi do was*. Następnie Pius XI wygłosił krótkie orędzie w języku łacińskim. Tekst papieskiej wypowiedzi nie został jednak opublikowany w „Acta Apostolicae Sedis”²⁴, znamy go jedynie z przekazu „L'Osservatore Romano”²⁵.

„Uczestnictwo” papieża

Wracając do kwestii wątpliwości, jakie budziły początkowo radiowe transmisje nabożeństw, wydaje się, że główne zastrzeżenia Stolicy Apostolskiej dotyczyły problemu uczestnictwa²⁶. Obawiano się, że wierni potraktują radiowy przekaz jako wystarczający i zadośćczyniący świątecznemu obowiązkowi obecności na mszy św., zastępując bezpośrednio uczestnictwo na miejscu sprawowania liturgii pojęciem partycypacji pośredniej, traktowanej jako akt intencjonalny. Zastrzeżenia natury teologicznej dotyczyły także problemu ewentualnej niestosowności miejsca odbioru transmisji i zatarcia liturgicznej istoty Eucharystii – Uczty i Ofiary.

Tymczasem już pierwsze słowa Piusa XI przyniosły nowe spojrzenie na zagadnienie partycypacji. Papież mówił bowiem do zgromadzonych tłumów o swojej obecności

²³ *Giornata degna di Dio. L'omelia del Cardinale Legato*, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1.

²⁴ Opublikowano tam jedynie list papieża skierowany do kard. Lorenzo Lauriego, legata papieskiego na kongres, AAS 1932 z. 7, s. 234-236.

²⁵ *L'imponente chiusura del Congresso Eucaristico di Dublino suggellata con un radio-messaggio del Santo Padre*. „Sono con voi”, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1.

²⁶ Por. A. Draguła, *Eucharystia zmediatyzowana*, Zielona Góra 2009, s. 31-35.

wśród nich, a jego słowa „jestem z wami” dziennik watykański uczynił nawet tytułem całej relacji z papieskiego przemówienia: „Oto, umiłowane dzieci w Chrystusie, jestem z wami. Przede wszystkim jestem z wami jak ojciec z radującymi się dziećmi, by mieć udział w waszej radości i triumfie eucharystycznym, nie tylko za pośrednictwem naszego kardynała legata, ale przez nas samych”²⁷. Pius XI wspominał o zanoszonej razem z uczestnikami kongresu modlitwie, wyrażał pragnienie, by Bóg udzielił światu daru pokoju i jedności. Papież kierował także do zgromadzonych w Dublinie słowa apostołskiego błogosławieństwa. „Razem z wami, zanosząc modlitwy, prosimy, by Wszechmogący i Miłosierny Bóg, prześlany modlitwą Kościoła, udzielił nam łaskawie w tym czasie wielkiego ucisku ludów darów jedności i pokoju, które mistycznie wyrażane są w ofierze eucharystycznej. Nareszcie nasze serce i nasze usta otwierają się ku wam, by złożyć nasze gratulacje i udzielić ze szczególnym uczuciem błogosławieństwa apostołskiego. Niech zatem, przez modlitwy i zasługi Najświętszej Maryi Dziewicy, Królowej Irlandii, św. Michała Archanioła, św. Jana Chrzciciela, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, św. Patriarchy Patryka, świętych Irlandii i wszystkich świętych: błogosławieństwo Boga Wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, niech zstąpi na was, na całą waszą, a raczej naszą ukochaną Irlandię i pozostanie na zawsze”²⁸. Łatwo zauważyć, że papież personalizował swój przekaz w oparciu o identyfikację z odbiorcą, dokonując zmiany zaimka dzierżawczego „waszą” na „naszą ukochaną Irlandię”. W ten sposób przemówienie nabierało bardziej osobistego charakteru.

„Niestety, nieliczni mogą twierdzić, że słyszeli przesłanie wyraźnie. Odbiór został zniekształcony przez warunki atmosferyczne, a dla większości z osób, które słuchały w napięciu, szanse usłyszenia cokolwiek zniweczył hałas czterech samolotów krążących uporczywie nad parkiem” – relacjonowała odbiór papieskiego przemówienia Curtaïne²⁹. Doświadczenie słuchaczy było więc dalekie od odczucia realnej obecności Piusa XI w Dublinie.

Przełamywanie wątpliwości

Transmisja mszy św. podczas Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie w 1932 roku w pełni zasługuje na miano wydarzenia przełamującego dotychczasowy sposób podejścia papieża do przekazu liturgii za pomocą fal radiowych. Radio Watykańskie – wbrew dotychczasowej praktyce rozgłośni – na swoich falach transmitowało liturgię mszy świętej. Pius XI – wbrew wcześniejszym wypowiedziom – zaakceptował transmisję świętych czynności, „wysłuchał” mszy św. przez radio, a nawet w przesłaniu skierowanym do zgromadzonych w Dublinie wiernych nazwał siebie jej „uczestnikiem”. W przemówieniu tym znajdujemy sformułowania potwierdzające osobiste przekonanie papieża o możliwości jakiejś formy uczestnictwa w wydarzeniu liturgicznym za pośred-

²⁷ *L'imponente chiusura del Congresso Eucaristico di Dublino suggellata con un radio-messaggio del Santo Padre*, „L'Osservatore Romano”, 27-28.6.1932, s. 1.

²⁸ *Tamże*.

²⁹ A. Curtaïne, *The Festival of Faith in Dublin*, „The Father Mathew Record” 1932, s. 344.



Okazało się jednak, że z chwilą wprowadzenia godnego podziwu dzieła Marconiego w granice Watykanu także przed Kościołem otworzyły się nowe perspektywy przepowiadania za pośrednictwem środków społecznego przekazu. Pius XI, który wyraźnie podkreślał, że człowiek dzięki rozumnej naturze może poznać swą godność zarówno w wymiarze ludzkim, jak i chrześcijańskim, uznawał, że godność ta znajduje swój wyraz w jej szczególnej pozycji w różnych dziedzinach życia, także w działalności kulturalnej, gospodarczej i technicznej

nictwem fal radiowych: jestem z wami nie tylko za pośrednictwem kardynała legata, ale osobiście – *per nos ipsi* – mówił papież. Podczas konsystorza w roku jubileuszowym 1933 Pius XI wspominał, że „do miasta Dublina danym mu było nie tylko za pośrednictwem pisma i naszego legata, ale także żywym głosem przemówić” – *vivam etiam vocem Nostram transfundere datum est*³⁰.

Wcześniejszy dystans Piusa XI do transmisji wynikał z pewnością z przeświadczenia, że liturgia jest szczytem życia Kościoła³¹. Papież nauczał, że wierni nie mogą być dłużej „obcymi i niemymi widzami” nabożeństw kościelnych, „ale przejęci na wskroś piękną liturgii powinni brać czynny udział w świętych obrzędach, pochodach, procesjach”³². Pragnął, by wróciły te czasy, kiedy „wszyscy wierni danej miejscowości tworzyli w kościele jeden wielki chór, śpiewając na przemian z duchowieństwem i biskupem”³³. Wizja „wirtualnego” uczestnictwa we mszy za pośrednictwem fal radiowych mogła kłócić się z postulatami liturgii rozumianej jako „święta czynność w pełnym tego słowa znaczeniu” (*actio sacra praecellenter*), modlitwa społeczna, zrodzona w głębiach mistycznego, wewnętrznego życia Kościoła³⁴.

Okazało się jednak, że z chwilą wprowadzenia godnego podziwu dzieła Marconiego w granice Watykanu także przed Kościołem otworzyły się nowe perspektywy przepo-

³⁰ Sacrum Concistorum, *Alocutio Ssmi Domini Nostrī*, AAS 1933 z. 5, s. 107.

³¹ Por. W. Kornilowicz, *Akcja liturgiczna*, w: *Ojciec Św. Pius XI i jego pontyfikat*, A. Szymański (red.), Lublin 1929, s. 108-113.

³² Pius XI, enc. *Quas primas*, 11.12.1925.

³³ *Tamże*.

³⁴ Pius XI, konst. ap. *Divini cultus sanctitatem*, 25.12.1928.

wiadania za pośrednictwem środków społecznego przekazu. Pius XI, który wyraźnie podkreślał, że człowiek dzięki rozumnej naturze może poznać swą godność zarówno w wymiarze ludzkim, jak i chrześcijańskim, uznawał, że godność ta znajduje swój wyraz w jej szczególnej pozycji w różnych dziedzinach życia, także w działalności kulturalnej, gospodarczej i technicznej³⁵. I chociaż ciągle jeszcze pozostawały wątpliwości, „czy można transmitować i słuchać mszy św. śpiewanej za pośrednictwem aparatu radiofonicznego”, zapotrzebowanie na takie transmisje przyczyniło się z czasem do akceptacji tej formy duchowego uczestnictwa w wydarzeniu liturgicznym. W 1936 roku Kongregacja Świętych Obrzędów przesłała do Świętego Oficjum opinię, w świetle której uznawała, że nie występują „trudności zarówno w zezwoleniu na transmitowanie na zewnątrz kazania, jak i świętej liturgii z kościołów, łącznie z częścią muzyczną”³⁶. Kongregacja uważała nawet, że transmisje mogłyby być przydatne i pożyteczne w niektórych przypadkach, pod warunkiem że nie uważano by ich za wypełnienie obowiązku niedzielnego i że nie następowałyby w bezpośredniej bliskości audycji frywolnych i niestosownych. Z pewnością „słuchanie” mszy św. z Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w 1932 roku przez samego papieża i słowa skierowane przez niego podczas liturgii do tłumów wiernych w Dublinie były zwiastunem wypracowania takiego stanowiska. ■

O AUTORZE:

Maciej Szczepaniak, kapłan archidiecezji poznańskiej, adiunkt w Zakładzie Liturgiki i Homiletyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studiował w Poznaniu i w Rzymie. Uzyskał stopień doktora teologii na Wydziale Teologicznym UAM i doktora komunikacji społecznej na Pontificia Università della Santa Croce. Od 2004 roku rzecznik prasowy archidiecezji poznańskiej, od 2010 roku konsultor Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Polski. Specjalizuje się w dziedzinie teologii przepowiadania i komunikacji społecznej. Jest autorem m.in. *Jezus ucisza burzę. Interpretacja Ojców Kościoła zachodniego (1998)*, *Symbolika światła w apokalipsach Starego Testamentu i w Apokalipsie św. Jana (2001)*, *Il Giubileo e la stampa (2004)*.

³⁵ Por. E. Kozerska, *Państwo i społeczeństwo w poglądach Piusa XI*, Wrocław 2005, s. 314.

³⁶ Por. E. Baragli, *Comunicazione, comunione e Chiesa*, Roma 1973, s. 510.